



PARTNER

„NIC O NAS - NIC BEZ NAS”

STOWARZYSZENIE OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH „POGODA” NR 3 (14) VII- IX. 2009

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO KRS 0000151612

Drodzy Czytelnicy!

Lato, lato i... po lecie! Znowu witają nas chłodne poranki, coraz częściej pada deszcz oraz wieje wiatr i niestety, bardzo szybko robi się ciemno. Trudno, to już jesień... Lecz w każdym z nas tkwią nadal wspomnienia tych pięknych, upalnych dni oraz parnych, rozgwieżdżonych nocy. Ten numer „Partnera” zawiera relacje z wydarzeń, które tego lata odbyły się z udziałem członków naszego Stowarzyszenia. Warto się z nimi zapoznać, gdyż są opisem przedsięwzięć bardzo ciekawych, pożytecznych oraz świadczą o dużych ambicjach, umiejętnościach i zdolnościach uczestników naszego ŚDS. Jak zawsze życzymy miłej lektury!

Zespół Redakcyjny

Pogodny piknik w Kleszczewie

Lato sprzyja każdej zabawie, która odbywa się na świeżym powietrzu. Zabawa taka sprzyja również integracji, wzajemnemu poznawaniu się oraz wspólnemu przeżywaniu pięknych i radosnych chwil. Z takiego też założenia wyszli organizatorzy letniego pikniku, który odbył się w dniu 5 sierpnia br. w siedzibie Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Pogoda” w Kleszczewie Kościerskim. Pomysłodawcami tej zacnej inicjatywy byli: Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Zblewie Pani Anna Wojak oraz Kierownik Środowiskowego Domu Samopomocy „Pogoda” w Kleszczewie Pani Barbara Klońska. Pomysł realizacji wspólnej imprezy zrodził się w końcu czerwca br. i po ponad miesięcznych przygotowaniach zaowocował tą udaną imprezą.

Na piknik przybyło około pięćdziesięciu dzieci z ubogich rodzin zamieszkujących teren Gminy Zblewo wraz ze swymi rodzicami oraz niepełnosprawni uczestnicy Środowiskowego Domu Samopomocy, który w Kleszczewie prowadzi Stowarzyszenie „Pogoda”. Celem imprezy była wspólna zabawa oraz integracja obu tych środowisk, które żyją obok siebie na terenie Gminy Zblewo.

Piknik otworzyły Panie Anna Wojak i Barbara Klońska, które przywitały wszystkich przybyłych gości oraz zaprosiły ich do wspólnej zabawy. Rozpoczęto ją od konkurencji sportowych, które przygotowały Panie terapeutki ŚDS. Ileż było śmiechu i radości gdy poszczególni zawodnicy, zgrupowani w dwóch drużynach, zmagali się z kolejnymi zadaniami. Wszyscy starali się jak mogli najlepiej- biegli co sił oraz próbowali jak najzręczniejszy i najszybciej wykonywać zadane im konkurencje. Reszta obecnych, również dobrze się bawiąc, dopingowała walczących zawodników. We wszystkich konkurencjach brali udział mali i duzi, dzieci i dorośli, sprawni i niepełnosprawni. Wszyscy dobrze się bawili a po podliczeniu punktów okazało się, iż obie drużyny zebrały ich... tyle samo!

Po sportowych zmaganiach przyszedł czas na następną dyscyplinę- zabawę w krzesła. Tu śmiechu było jeszcze więcej! Konkurencję tę wygrała mała Klaudia, która nie dała szans nikomu, zawsze bezbłędnie siadając na krzesła, gdy milkła muzyka.

W trakcie trwania imprezy, profesjonalną oprawę muzyczną (śpiew i muzykę) zapewniał Pan Andrzej z ŚDS wraz ze swą córką Klaudią- tą samą, która nikomu nie dała szans podczas zabawy w krzesła. Przygrywając sobie na organach, śpiewali wspólnie lub solowo szereg utworów, które były bardzo miłym urozmaicheniem imprezy. Do wspólnego śpiewania zaproszono także innych uczestników pikniku, którzy bardzo chętnie włączyli się do tej zabawy dając wokalne popisy.

Podczas ich trwania, pozostali goście z zapalem tańczyli na oświetlonym upalnym słońcem tarasie. Wspaniałym akcentem pikniku była obecność bryczki zaprzężonej do pięknej, karej klaczy o imieniu „Karosa”. Zaprzęg prowadził Pan Franciszek Burczyk z Jezierc, który z fasonem, w kapeluszu przewoził nią wszystkich chętnych. Należy tu zaznaczyć, iż „Karosa” jest klaczą bardzo wszechstronną, gdyż oprócz jazdy zaprzęgowej, dobrze pracuje jako koń hipoterapeutyczny w Stowarzyszeniu „Pogoda”.

Po sportowych zmaganiach, śpiewach i tańcach oraz przejazdach bryczką, przyszedł czas na biesiadę podczas konsumpcji kiełbasek, upieczonych na grillu. Wspólny posiłek był ostatnim elementem imprezy, która w zgodnej opinii jej organizatorów i uczestników udała się nad wyraz. Przyczyniła się do bliższego poznania się obu środowisk oraz przyniosła jej uczestnikom wiele miłych wrażeń. Dlatego też postanowiono tego typu imprezy powtarzać częściej aby integracja i wspólne kontakty obu środowisk były pełniejsze i przynosiły im jak najwięcej korzyści i radości.

„Pogoda” przy piłce i... pod żaglami!

Tegoroczne lato obfitowało w szereg imprez sportowych, w których wzięli udział uczestnicy Środowiskowego Domu Samopomocy z Kleszczewa Kościerskiego, prowadzonego przez Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych „Pogoda”.

Jedną z tych imprez był II Turniej Piłkarski Środowiskowych Domów Samopomocy, który został zorganizowany przez ŚDS w Chojnicach w końcu sierpnia br. Na zawody pojechała nasza drużyna piłkarska w składzie: Mariola Gila, Aleksandra Taberska, Dagmara Zdrowowicz, Jacek Lubiński, Krzysztof Michna, Andrzej Marchewicz, Mirosław Spikowski oraz cała kadra terapeutyczna ŚDS „Pogoda”. Zawody odbyły się na Stadionie Miejskim „Chojniczanka”, przy pięknej i słonecznej pogodzie. Organizator imprezy, chojnicki ŚDS, przygotował przedsięwzięcie bardzo profesjonalnie: wytyczono dwa boiska do gry, obecna była obsługa medyczna oraz sędziowie, którzy zadbali o to by wszystkie mecze odbyły się zgodnie z regulaminem FIFA. Przygotowano także posiłek dla ekip biorących udział w zawodach.

Drużyny uczestniczące w turnieju podzielono na dwie grupy, w których rozegrano pierwsze mecze, mające wyłonić najlepsze ekipy do dalszych zmagania. Po zakończeniu tych wstępnych rozgrywek ekipy, które wygrały mecze w swoich grupach, przeszły do dalszego etapu imprezy, który miał wyłonić najlepsze piłkarskie drużyny tej imprezy.

„Pogodna” drużyna dobrze zagrała w pierwszym etapie Turnieju: nasi piłkarze wyszli ze swej grupy z bilansem dwóch wygranych i jednego przegranego meczu a następnie przystąpili do kolejnych rozgrywek. Niestety kontuzja odniesiona przez jednego z naszych zawodników, podczas ostatniego meczu w grupie, przerwała dobrą passę „pogodnych” piłkarzy. Kolejne dwa mecze zostały przez naszych przegrane i zarysował się poważny kryzys w drużynie, wynikający z braku osoby prowadzącej zespół na boisku. Niemniej jednak nasi zawodnicy walczyli dzielnie dalej i dobrnęli do półfinału. Stanęli wówczas w nie najlepszych nastrojach na murawie boiska aby zagrać mecz o trzecie miejsce. Gra była od początku bardzo trudna, lecz nasi piłkarze robili wszystko by wywalczyć to zaszczytne miejsce na podium. Sytuacja stała się wręcz dramatyczna, gdy przy wyniku 3:2 dla „Pogody”, sędzia podyktował rzut karny na korzyść drużyny przeciwnej. Wtedy stała się rzecz nieprawdopodobna- nasz bramkarz Mirek Spikowski obronił ten strzał! Do końca meczu, wraz z całą drużyną, strzegł zawzięcie swej bramki tak skutecznie, iż spotkanie zakończyło się naszym zwycięstwem, które dało „pogodnej” ekipie zasłużone trzecie miejsce! Sukces ten jest tym większy, iż nasi uczestnicy po raz pierwszy wzięli udział w zawodach piłkarskich, przed którymi przygotowywali się zaledwie przez dwa dni.

Po piłkarskich zmaganiach przyszedł czas na wręczenie nagród, których nasza drużyna otrzymała najwięcej ze wszystkich ekip biorących udział w Turnieju. Pierwszą z nich był oczywiście puchar za zajęcie III miejsca, pamiątkowy dyplom oraz odtwarzacze MP- 3 dla każdego z zawodników. Kolejną nagrodę, która była dla nas miłym zaskoczeniem, stanowił puchar- nagroda „fair play”, który ufundował i wręczył właśnie naszej drużynie poseł na Sejm RP Pan Piotr Stanke. Ostatnim z

upominków (odtwarzacz MP- 4), który powędrował do Kleszczewa, była nagroda dla... największego pechowca Turnieju, którym okazał się kontuzjowany gracz naszej drużyny- Andrzej Marchewicz!

Następną ciekawą imprezą, która odbyła się z udziałem „pogodnych” sportowców, była V Nadbałtycka Spartakiada Młodzieży Niepełnosprawnej. Odbyła się na początku września br. w Pucku. Całe przedsięwzięcie trwało trzy dni i zostało zorganizowane przez Puckie Stowarzyszenie Wspierające Osoby Niepełnosprawne Umysłowo „Razem”. Uczestnicy zawodów byli zakwaterowani oraz żywieni w gościnnych progach Harcerskiego Ośrodka Morskiego w Pucku, który nasi uczestnicy poznali podczas pobytu na jesieni 2008 r.

Dwa pierwsze dni imprezy przeznaczone zostały na naukę sztuki żeglarskiej, trening nabytych umiejętności oraz zgranie się załóg. Nasze Stowarzyszenie reprezentowały takie „wilki morskie” jak: Mariola Gila, Dagmara Zdrowowicz, Magda Pawłowska, Michał Kloński oraz Andrzej Marchewicz. Zajęcia odbywały się na żaglówkach klasy „Puck”, będących własnością HOM i prowadzone były przez sterników jachtowych. „Kapitanem” naszej załogi był sympatyczny i ambitny pasjonat sztuki żeglarskiej- szesnastoletni Wojtek. Przez cały czas imprezy panowała wspaniała pogoda, stanowiąca idealne tło pięknych doznań, które stały się udziałem „pogodnych” żeglarzy.

Oprócz ciekawych zajęć na wodzie, udziałem uczestników imprezy stało się również szereg innych atrakcji, które przygotowali jej organizatorzy. Pierwszego dnia było to spotkanie w siedzibie Stowarzyszenia „Razem”, które w Pucku prowadzi Warsztaty Terapii Zajęciowej. Otwarto wówczas oficjalnie imprezę a jej uczestnicy poznali się nawzajem. Była możliwość nawiązania kontaktów, wymiany doświadczeń oraz zwiedzenia pracowni WTZ. Podczas imprezy zorganizowano warsztaty plastyczne, zbudowano tratwę a także spożyto posiłek z grilla.

Nazajutrz organizatorzy przygotowali dla nas jeszcze więcej atrakcji. Po śniadaniu wszyscy udali się do Władysławowa, gdzie w pobliskim Cetniewie mieści się Centrum Przygotowań Olimpijskich. Na tamtejszym basenie zorganizowano ciekawe i zabawne zajęcia wodne, po których odbył się rejs kutrem motorowym po morzu. Po południu popłynęliśmy żaglówkami do Rzucewa, gdzie po zacumowaniu przy kei, udaliśmy się do uroczego miejsca nazywanego „cegielnią”. Budynek ten, który niegdyś pełnił funkcję cegielni, jest obecnie stylową salą balową. W jego wnętrzu i na tarasie bawiliśmy się do późnego wieczora, który zwieńczony został efektownym pokazem sztucznych ogni.

Ranek trzeciego i ostatniego dnia imprezy, w którym miały się odbyć właściwe regaty, sprawił wszystkim niespodziankę- zabrakło wiatru! Wobec tego postanowiono, iż regaty odbędą się w formie wyścigów łodzi napędzanych pagajami. Nasza załoga zajęła miejsce w żaglówce o numerze „22” i... ruszyła na start! Podczas dwóch pierwszych biegów „pogodnym” żeglarzom poszło dobrze, gdyż uplasowali się na 3 i 4 miejscu. W międzyczasie powiał wiatr i kolejne dwa biegi zorganizowano już z użyciem żagli. Trzeba przyznać, iż grupa kilkunastu jachtów, które ścigały się pod białymi żaglami na tle granatowej wody i błękitnego nieba, stanowiła naprawdę piękny widok! Regaty z użyciem żagli nie udały się naszej ekipie tak dobrze, jak te na pagajach. Jednakże „pogodna” załoga, zmagając się z morskim żywiołem i ostrą konkurencją, ukończyła również i te biegi, szczęśliwie dobijając do kei. Tutaj powitała ich delegacja naszych uczestników i terapeutów, którzy przyjechali aby podziwiać ich żeglarskie wyczyny.

Po zakończeniu regat odbyło się ich uroczyste zakończenie, podczas którego wręczono nagrody oraz bawiono się przy muzyce. I chociaż dzielni żeglarze z „Pogody” nie zajęli czołowego miejsca w tych zawodach, to i tak mogą być z siebie dumni, gdyż pokonali swe słabości oraz morski żywioł. Należy też zaznaczyć, iż po raz pierwszy wzięli udział w tego typu imprezie, nie mając do tego żadnego przygotowania.

Podczas imprezy (na prośbę jej organizatorów) wszystkie drużyny, biorące w niej udział, wykonywały zdjęcia. Następnie wybrane przez zespoły zdjęcia zostały zgromadzone przez organizatorów przedsięwzięcia. Miłym dla nas akcentem kończącym puckie regaty był fakt, iż wśród nagrodzonych zdjęć, były również te, które wykonała drużyna z „Pogody”. Ahoj! Do zobaczenia za rok!



„Pogodna” załoga jachtu klasy „Puck” podczas regat V Nadbałtyckiej Spartakiady Młodzieży Niepełnosprawnej, które odbyły się w dniach 08- 10 września 2009 r. w Pucku. Od lewej: Andrzej Marchewicz, skipper Wojtek, Michał Kloński oraz Mariola Gila.

Zespół Redakcyjny: Barbara Klońska i Wojciech Kloński
Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych „POGODA”
Organizacja Pożytku Publicznego KRS 0000151612
83 – 206 Kleszczewo Kościerskie 2
tel/fax (058) 561- 67- 47
Bank Spółdzielczy Skórcz Oddział w Zblewie
nr konta: 64 8342 0009 4000 1560 2000 0001
e- mail: son.pogoda.kleszczewo@interia.pl
www.sonpogoda.pl